

26 stycznia 2015



## Droga życia dla Starachowic

Starosta starachowicki Dariusz Dąbrowski rozmawiał z marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem i wiceministrem gospodarki, przewodniczącym Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Arkadiuszem Bąkiem o konieczności budowy obwodnicy Wąchocka w ciągu drogi krajowej nr 42. Otrzymał zapewnienie o wsparciu inwestycji podczas spotkań z wicepremierem, ministrem gospodarki Januszem Piechocińskim, ministrem infrastruktury i rozwoju Marią Wasiak.

- Zorganizowałem spotkanie z przedstawicielami wszystkich okolicznych gmin - mówi starosta **Dariusz Dąbrowski**. - Wspólnie wystąpiliśmy do premier Ewy Kopacz z apelem, wręcz z błaganiem o spowodowanie, by obwodnica została przywrócona na listę inwestycji rezerwowych w latach 2014-2023. To dla nas szansa na rozwój, planowane inwestycje, choćby przez koncern MAN, który już wydaje 20 mln euro, a zamierzenia są jeszcze większe, bo sięgające prawie 40 mln. Tworzy 750 miejsc pracy, co jest dużym rozwojem fabryki autobusów miejskich w Starachowicach i powstaniem prototypowni pojazdów. To dla nas ważne, bo zawsze narzekaliśmy, że polska myśl techniczna zanika, nie ma ośrodka badawczego. Poza tym powstają firmy wyrobów, płytek ceramicznych, wiele innych podmiotów. Możemy wrócić do dobrej gospodarki w Starachowicach.



Apel skierowany do pani premier starosta Dariusz Dąbrowski przekazał też parlamentarzystom. Prosił o lobbing, pomoc i przekonywał, że interesy gospodarki przemawiają za budową obwodnicy. Północna część województwa świętokrzyskiego ma szanse na rozwój.

Starosta Dariusz Dąbrowski powiadomił Generalną Dyрекcję Dróg Publicznych i Autostrad o konieczności realizacji inwestycji. Tym bardziej, że już w 2000 r. samorzady zabiegały o przebudowę drogi krajowej nr 42. Bardzo szybko nastąpiły wywłaszczenia, przygotowania terenu pod budowę obwodnicy, która jest elementem drogi krajowej. Zostało wydane pozwolenie na budowę. Na przygotowanie inwestycji wydano około 35 mln zł. Tymczasem obwodnica zniknęła z listy inwestycji rezerwowych w latach 2014-2023. To jest szczególnie niepokojące. Przedsiębiorczy działający w Specjalnej Strefie Ekonomicznej „Starachowice”, którzy stworzyli tu tysiące miejsc pracy, za jakiś czas mogą stąd wyjść, skoro nie ma dobrego dojazdu.

W tym kontekście starosta zabiega także o północno-zachodnią obwodnicę miasta jako przedłużenie drogi wojewódzkiej 744 prowadzącej z Radomia do Starachowic.

Wyprowadzałyby ten ruch tam, gdzie powinna się pojawić obwodnica Wąchocka, co rozwiązałoby istotne problemy miasta. Teraz jest tak, że miasto podzielone jest rzeką, torami kolejowymi, z gigantycznym ruchem przemysłowym prowadzonym właściwie jedną ulicą. Tymczasem MAN zapowiada, że po pełnym uruchomieniu zakładu do miasta wjedzie i wyjedzie 50 dodatkowych tirów. Ponadto zakład wyśle w miasto do testowania autobusy, oczywiście po uzgodnionych trasach, nowe autobusy produkowane przez koncern.

- Dzisiaj trudno sobie wyobrazić, byśmy przyjęli ten ruch - uważa starosta Dariusz Dąbrowski. - To może być katastrofa komunikacyjna dla miasta. Wprowadzie to nie są inwestycje powiatowe, ale są kluczowe dla powiatu i nie możemy od nich odstąpić.

## Pliki do pobrania

[Przebieg planowanych rozwiązań komunikacyjnych w rejonie Starachowic](#)Data dołączenia  
2015-01-26, att532470\_ibwodnica.doc